

# PORANNĄ

-- ILLUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW --

Nr. 6573.

Lwów, niedziela 24. grudnia 1922.

Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

**Pogrzeb pierwszego Prezydenta Rzpltej.**  
**Noworoczna regulacja płac urzędniczych.**  
**Komendant posterunku zastrzelił księdza.**  
**Niezwykłe śmiałe morderstwo pod Glinianami.**  
**Szarada noworoczna „Gazety Porannej”**  
**Wykaz szczegółowy 100 nagród.**

## Pogrzeb śp. Gabriela Narutowicza w Warszawie.

MINISTROWIE I GENERALOWIE NIEŚLI TRUMNĘ. — ARTYLERJA ODDAŁA 101 STRZAŁÓW.  
— ZWŁOKI ZŁOŻONO W PODZIEMIACH KATEDRY.

Warszawa. (PAT). Dnia 22. bm. o godz. 10 rano w katedrze św. Jana zajęli wyznaczone miejsca rząd z prezydentem Rady ministrów na czele, korpus dyplomatyczny w pełnym składzie, Sejm i Senat z marszałkami, generalicja, oraz liczne delegacje województw, samorządów, wyższych uczelni, oraz organizacji i instytucji społecznych. Za trumną śp. Prezydenta Rzpltej Gabriela Narutowicza zgromadziła się jego najbliższa rodzina, oraz członkowie domu prezydenta Rzpltej.

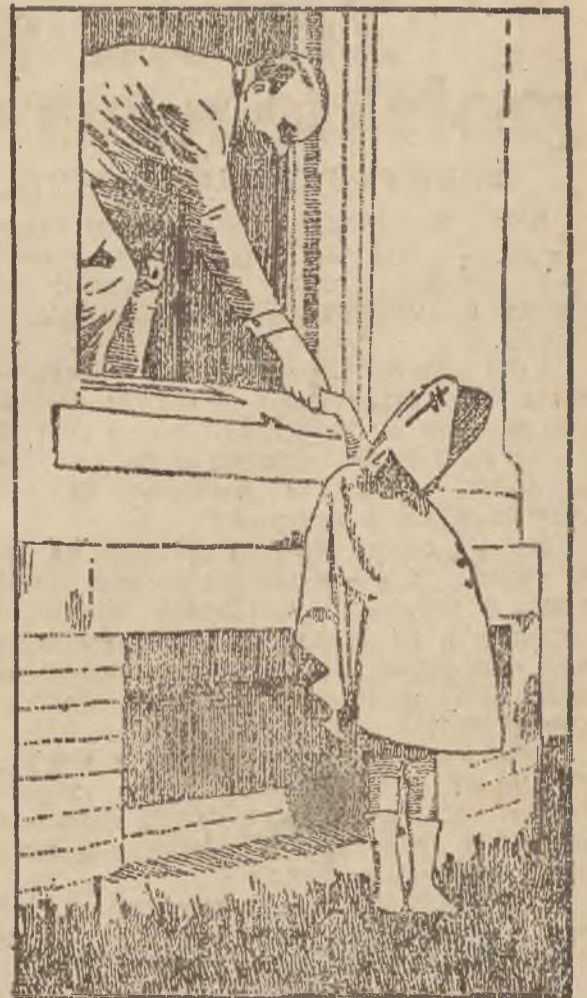
O godz. 10.15 przybył Prezydent Rzpltej p. St. Wojciechowski, powitany przy wejściu do katedry przez duchowieństwo i przeprowadzony przez niego do wielkiego ołtarza. Ks. kardynał metropolita arcybiskup Aleksander Kakowski w asystencji kapituły i pełnej asystencji kleru odprawił pontyf-

kalną żalobną Mszę św. „De abitus” za zmarłego Prezydenta Rzpltej. Po Mszy św. wygłosił podniosłe kazanie ks. prałat Szlagowski.

Po kazaniu kondukt żalobny podszedł do katafalku, a ks. kardynał Kakowski odmówił modły, objęte rytuałem. Po skończeniu modłów ruszył orszak żalobny ku katakombom. Trumnę ze zwłokami śp. Prezydenta Rzpltej położyli na barkach ministrowie i generałowie. Ks. kardynał Kakowski odśpiewał ostatnie Requiem, posypał trumnę ziemią, a miejscowy proboszcz wprowadził ją do podziemi katedry św. Jana. W tej chwili artylerja oddała 101 strzałów.

Na tem ceremonja pogrzebania zwłok śp. Prezydenta Narutowicza została zakończona.

ZBIÓRKA DATKÓW W AMERYCE.



(Odwieczono na str. 6-10)

## Zmiany w gabinecie Sikorskiego.

MIN. SKRZYŃSKI I ŁOP USZAŃSKI USTĘPUJĄ.

Warszawa. (m) Jak slychać minister spraw zewnetrznych p. Skrzyński ma w najbliższym czasie powrócić na swoje stanowisko posła polskiego w Bukareszcie. Ze zmianą na stanowisku

ministra spraw zagranicznych nastąpi jednocześnie zmiana na stanowisku ministra robót publicznych, albowiem minister Łopuszański wyraził życzenie powrócić do życia prywatnego.



## Noworoczna regulacja płac urzędniczych.

Warszawa. (AW.) Rada ministrów ustaliła, iż z dniem 1. stycznia pobory urzędników państwowych podwyższone będą o 100 proc. w stosunku do płac październikowych. Ze względu na tę pod-

wyżkę, oraz stat. finansów państwa wypłacenie urzędnikom dodatkowych poborów w ciągu ostatnich dni grudnia nie będzie dokonane.

## Sądy doraźne w Warszawie.

Warszawa. (m) Na murach m. Warszawy ukazało się rozporządzenie ministra Sikorskiego, wprowadzające w Warszawie sądy doraźne.

## Wkrótce ma nastąpić uznanie Litwy de iure!

Warszawa. (AW.) „Rzeczpospolita“ donosi z Paryża, że wkrótce ogłoszone ma być uznanie Litwy de iure. Między Polską zaś a Niemcami doszło do porozumienia w sprawie tranzytu przez Prusę Wschodnią do Kłajpedy.

## Sprzymierzeni wspólnie wezmą od Niemiec zastawę.

Paryż. (PAT.) W przemówieniu wygłoszonym w senacie (oświadczył Poincaré w dalszym ciągu, że zwróci się do sprzymierzonych z propozycją, aby wspólnie wzięli od Niemiec zastawę, albo też pozwolili jej wziąć Francji. Zastawem takim miałyby być majątek nieruchomości Niemiec. Ta kwestja będzie właśnie przedmiotem narad konferencji 2 stycznia. Senat jednomyślnie uchwalił votum zaufania dla gabinetu.

## Niemcy wrzucają dynamit do węgla.

PIECE WE FRANCJI EKSPLODUJĄ.

Pisma francuskie donoszą, że od kilku miesięcy są na porządku dziennym w całej Francji eksplozje pieców. Codziennie donoszą o całym szeregu wybuchów w kominach i piecach. Ludność oskarża o to Niemców, którzy wrzucają dynamit do węgla, dostarczanego w drodze odszko-

dowań. Utworzoła specjalną komisję śledczą. Piece eksplodują w dalszym ciągu w całej Francji. To samo dzieje się w Szwajcarii. W Genewie utrzymują stanowczo, że rozchodzi się tutaj o działalność zbrodniczą Niemców.

## Znowu wywlekają „polskie nieberpieczeństwo“

SOWIETY PONAIAJĄ ZARZUTY „WOJSKOWEGO POPARCIA BAND“.

(Us.) W Charkowie odbył się w ostatnich dniach VII. doroczny wszechukraiński zjazd sowjetów, który, jak wiadomo, jest wyższą ustawodawczą instytucją sowieckiej Ukrainy.

I oto kongres ten natychmiast po rozpoczęciu swej pracy zajął się sprawą stosunków politycznych sowieckiej Ukrainy do Polski, na tle starego bezpodstawnego oskarżenia Polski o rzekome „poparcie“ różnych przeciwsowieckich organizacji.

Sprawa ta tem bardziej zasługuje na naszą uwagę, iż ani w jednym organie naszej prasy dotychczas nie ukazała się nawet wzmianka o tej interpelacji i charakterystycznej odpowiedzi reprezentanta sowieckiego rządu. „Gazeta Poranna“ pierwsza przynosi tę wiadomość.

Zainicjował tę sprawę delegat z sowieckiego Podola t. zw. Porajko, który natychmiast po ogłoszeniu sprawozdania rządowego zwrócił się do rządu sowieckiego z interpelacją następującej treści:

„W myśl traktatu, zawartego między nami a Polską, ta ostatnia zobowiązała się zlikwidować wszystkie wrogi nam (sowie-

tom) organizacje. Istniejące na terytorjum polskiem. Tymczasem organizacje te w rzeczywistości nie tylko nie zostały zlikwidowane, ale jeszcze cieszą się poparciem sztabu polskiego (!). Bandy, które przerzucają się do nas przez granicę polską, przeszkadzają (!) naszej pokojowej pracy“.

Dalej jako dowód rzeczowy swego oskarżenia przytacza delegat Porajko fakt pobytu na terytorjum polskiem „powszechnie znanego bandyty Machno“ (który w rzeczywistości, jak wiadomo, zorganizował z ramienia sowieckiego rządu spisek przeciw Polsce i już kilka miesięcy siedzi w więzieniu).

A oto nowy „fakt“ w interpelacji: „Banda Gólczewskiego, która operowała na sowieckim Podolu w ciągu całego roku, rzekomo została po swoim niedawnym powrocie do Polski powitana przez władze wojskowe polskie z honorami“.

Dalej twierdzi interpelant, że żądania sowieców wydania im tego bandyty rząd polski nie tylko nie wykonał, lecz nawet ułatwił im możliwość ponownego przejścia na nasze (sowieckie) terytorjum. Co zrobił nasz

## POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY

8052 Lwów, Październik Mikolascha  
Spodnie zimowe Mp. 11.000—13.000  
Spodnie letnie Mp. 16.000—18.000

rząd — pyta się Porajko — aby zmusić Polskę do wykonania piątego punktu traktatu ryskiego?“

Z odpowiedzią na tą interpelację — która, nawiasem mówiąc, była jawnie inspirowana przez rząd, — w imieniu ostatniego wystąpił głównodowodzący wszystkimi siłami zbrojnymi Ukrainy i Krymu tow. Frunze. Swe przemówienie zaczął od tego, iż rząd „dobrze rozumie i rozróżnia tę namiętność, z którą ludność ukraińska czeka na ukazanie się na obszarze robotniczo-włościańskiego państwa przeciwsowieckich band, sformowanych w obcych państwach; rząd rozumie naturalne rozdrażnienie pracujących mas z powodu odciągania ich od „twórczej pracy pokojowej“ przez te bandy. I — rzecz jasna, ta okoliczność nie może przyczynić się do zaciśnięcia stosunków z naszymi bliższymi sąsiadami“. — Odnosne kroki o charakterze politycznym już zarządzono. Notę rządu sowieckiego z powodu działalności bandy Gólczewskiego, która z początku „pracowała na Podolu, została wygnana z Ukrainy i przychylnie witana w Husiatynie polskim — już odesłano, ale odpowiedź z Warszawy jeszcze nie nadeszła. Jak widać — mówi dalej Frunze — zmuszeni będziemy powtórnie się zwrócić do rządu polskiego, ponieważ onegdaj otrzymaliśmy wiadomości od miejscowych władz, iż banda ta — już pod dowództwem atamana Lisawego, znów się przedostała na Ukrainę. W walce z tą bandą schwytano atamana Pogibę oraz „bandyta“ Karpelićna, którzy rzekomo przyznali się, iż banda ta została zorganizowana oraz zapetrzona w broń przez polskie władze wojskowe i że chociaż występuje pod pozorem „bandy Lisawskiego“, a w rzeczywistości jest dawną bandą Gólczewskiego.

Dochodzenia urzędowe — mówi dalej głównodowodzący Frunze — stwierdzają prawdziwość tych zeznań. W sali z pośród delegatów okrzyki: „Hańba rządowi polskiemu!“

Ciekawy jest następujący ustęp z przemówienia Frunzego: „Przy tej sytuacji w której obecnie się znajduje centralny rząd polski (aluzja do ostatnich zdarzeń w Polsce), niema możliwości stwierdzić w sposób kategoryczny, czy rząd w Warszawie był zawiadomiony o działalności jego przedstawicieli, wojskowych na miejscu. „Wszak — kończy Frunze — nasz rząd przedsięwzię wszelkie kroki i zarządzenia w celu obrony interesów robotników i włościan ukraińskich, którzy w ten lub inny sposób znajdują się na terytorjum obcym“...

Kongres jednomyślnie zaakceptował stanowisko rządu sowieckiego i w osobnej rezolucji wyraził mu votum zaufania.

Trzeba się spodziewać iż już w najbliższych dniach nasz rząd da odpowiednią ocenę całemu temu „bluffowi“, tem bardziej że całkiem pozbawiony jest jakiegokolwiek podstawy faktycznej i rzeczowej. To jasno wiadać choć z tego, że jednym z głównych punktów oskarżenia jest rzekome „poparcie“ przez rząd polski antisowieckiej organizacji Machny; gdyż prawdziwa rola tego poplecznika sowieców jeszcze niedawno została oświetlona we wrecz odmiennym kierunku“.

NEKROLOGIA

ADWOKAT 8057

Dr. Ludwik Enis  
otworzył kancelię przy ul. Zygmuntowskiej 12



## Wstrzymanie dalszej repatriacji Polaków z Ukrainy sowieckiej.

(Us.) Jak nas informują z pewnego źródła, w ostatnich dniach ukazało się nowe rozporządzenie rządu sowieckiego, wedle którego wstrzymuje się powrót repatriantów z Ukrainy do Polski od 15. stycznia następnego roku, przytem wpisy ostatnich repatriantów do odnośnych transportów muszą nastąpić najdalej do 25 bm. Polacy, którzy nie zostaną wliczeni do tych eszalonów, zostaną automatycznie wykluczeni z pośród repatriantów, tracąc przytem możliwość korzystania prawa re-

patriacji, przewidzianego przez odnośne umowy.

Aż do tego czasu odejście jeszcze do Polski trzy partie repatriantów, a to: 16, 17 i 18. Trzeba dodać, że z powodu trudności, czynionych przez władze sowieckie Polakom, dążącym do powrotu do Ojczyzny, znaczna część Polaków dotychczas nie uzyskała możliwości powrotu do Polski przez urzędy repatriacyjne, i zmuszona jest dostać się do rodziny w sposób inny, a to — nielegalny.

## Plaga przemytnictwa na granicy zachodniej.

Przemytnictwo żywności do Niemiec trwa, a nawet jak mówią kompetentni — wzrasta się.

Nie może być inaczej, skoro Niemcy wybudowali na pograniczu z Polską 600 baraków na

mieszkania dla straży pogranicznej, my zaś ani jednego. Nasza straż pograniczna mieszka wciąż w wioślician pogranicznych, którzy z reguły zajmują się przemytnictwem.

## Niewiadomski nie przyjął obrońcy.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj zakończono wstępne dochodzenia przeciwko zabójcy prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabriela Narutowicza, Eugeniuszowi Niewiadomskiemu. Ze strony prokuratu-

ry zaproponowano Niewiadomskiemu w myśl procedury sądowej wybór obrońcy z urzędu, propozycji tej jednak Niewiadomski nie przyjął.

## Z miejskiej Komisji teatralnej.

„Orle“ Rostanda najbliższa premiera. — Jubileusz Kasproviczowej. — Gościnne występy.

(s) Wczorajsze posiedzenie komisji teatralnej zajmowało się repertuarem na styczeń 1923. Przyjęto do wiadomości, że w Wielkim Teatrze wystawi się „Orle“ Rostanda oraz jedną nową sztukę swojską dla młodzieży. W teatrze małym dwie premiery polskie: „Kedrzyński ego“ (Zabawa w miłość) i „Raota“ (Menażeria), oraz słynny „Brat marnotrawny“ Wilda. W Nowościach dwie nowe farsy i dwie nowe operetki. Poza tem przewidywane są występy gościnne Przybyłko-Potockiej lub Kamńskiego i nowy balet „Jeziore łabędzie“. O te dyrekcja zdoła dotrzymać obietnic, repertuar styczniowy we wszystkich trzech teatrach będzie bogaty i obfity, a to tem bardziej, że usłyszymy także kilka razy znanego sferom muzycznym Lwowa: Jadowera i słynnego barytora wiedeńskiego Nicolę Zeca.

W styczniu także odbędzie się jubileusz 50-letniej pracy scenicznej Anny Kasproviczowej. Będzie to prawdziwe święto muzyki w Lwowie.

Przy sposobności uchwalenia repertuaru za styczeń dano wyraz zadowoleniu, że opera nare-

szce wyszła z martwoty, w jakiej pozostawała przez czas bardzo długi, łącząc z tem nadzieję, że po udanym wystawieniu Lohengrma przyjdą nareszcie dalsze a tak długo wyczekiwane wznowienia względnie nowości operowe.

Drugą część posiedzenia wypełniły sprawy natury administracyjnej. Między innemi uchwalono na jednym z następnych posiedzeń podać rewizji sprawę biletów wolnego wstępu, okazało się bowiem, że w tej dziedzinie nie brak tu i ówdzie nadużyć.

**TANIE NOWOCZESNE**

**RHYTHMOS** Insygnia i tancerz salonowych  
Lwów, ul. Grodzickich 2.

one-step, boston, malonga, shimmy fox, kamel-walk (samba), can-can, passe to i inne pod kier. nowozaangażowanyh sił z i stytuów zagranicznych 80/6

## Z teatru.

Lwów, 23. grudnia.

„Jastrząb“, sztuka w 3 aktach (Crosseta).

„Jastrząb“, to typowa, salonowa sztuka francuska, bez większej głębi psychologicznej lub pretensji do nowego dreszczu, ale za to dobrze zrobiona scenicznie i dająca czterem aktorom pole do popisu. Jest to taka sztuka, którą lubi szersza publiczność, bo tłem i intrygą sceniczną przypomina jej nieco dramaty kinematograficzne francuskie lub włoskie. Posłuchajmy tylko w szkicu treści „Jastrzębia“. Zbankrutowany hrabia posiada żonę, którą ubóstwia. Ażeby móc podolać jej kaprysom i chęci błyszczenia w świecie, gra fałszywie w pokiera. Naturalnie przychodzi ten trzeci, rozkochuje w sobie piękną hrabinę, a wylapawszy hrabiego na fałszywej grze, odbiera mu żonę. Mija parę miesięcy — kochankowie chcą się pobrać, wzywają więc

męża, ażeby pozwolił na rozwód. Zrujnowany moralnie i materialnie hrabia, przed ostatecznym pożegnaniem zwierza swej żonie, że tylko z miłości dla niej stał się fałszywym graczem. W hrabinie zwyciężyło dobre serce. Z litości poświęca kochankę i wraca do męża, ażeby rozpocząć z nim nowe, lepsze życie. Nie wiemy do ostatniej chwili, bo autor do ostatka w materji tej zachowuje dyskretne milczenie; kto tu właściwie jest tym „jastrzębiem“, czy kochanek, który porywa hrabiemu rozkoszną żonkę, czy mąż, który mu ją napowrót odbiera? Francuz nie troszczy się o taką bagatelę; wystarczy, że znalazł efektowny tytuł dla sztuki i że afisz będzie przyciągał publiczność. Żytecki pokazał nam znowu swoją niezwykle staranną i pracowitą rękę reżyserską. Sztuka grana była w temple, świadcząc o dostatecznej ilości prób. Reżyser grał przytem najbardziej odpowiedzialną rolę hrabiego - szulera, okazując te wszystkie zalety aktorskie, które już po „Morfium“ zjednały mu powszechne uzna-

## POWSZECHNY SKŁAD ODBIEŻY

Lwów, pasaż Mikołajcha

Bardzo eleganckie czarne salonowe ubrania z wybornych materiałów Mp. 95.000. 8822

## Od Wydawnictwa.

Dalsza, bardzo znaczna, bo przeszło 30 proc. wnosząca podwyżka kosztów druku, podwyżka ceny papieru drukowego o przeszło 50 proc., tudzież bardzo znaczny wzrost wszystkich innych kosztów wydawniczych (porta pocztowego, frachtu kolejowego, światła, opalu itd.) zmuszają nas równocześnie z innemi pismami warszawskimi i lwowskimi do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od dnia 23. grudnia 1922 kosztuje 1. egzemplarz „Gazety Porannej“

## 200 marek

prenumerata zaś mies. wynosi od 1. stycznia 1923: bez dostawy Mp. 5400 z dostawą w miejscu lub przes. poczt. Mp. 6000 zagranicą Mp. 6500

P. T. Prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty za styczeń 1923 wraz z ewentualną zaległością

najdalej do dnia 5. stycznia 1923, a to tem pewniej, ileż w tymże dniu w braku wyrównania naszej należności za prenumeratę będziemy zmuszeni wstrzymać dostawę wzgl. wysyłkę naszego pisma.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazaniem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Wydawnictwo „Gazety Porannej“.

## Wiedeńskie Auto-Lack

torby, necesary i manicure poleca

„NERPA“

Specjalny magazyn wyrobów skórzanych i przyborów do podróży

7830 Lwów, ul. Legionów L. 17 (Gmach Ziemskiego Banku Kredytowego)

[Stowarzyszenie Gospodnio restauracyjne uchwaliło, aby dnia 25. XII poniedziałek wszystkie restauracje, kawiarnie, pokoje do śniadań i jadalnie były przez cały dzień zamknięte — wzywa członków do zastosowania się 80/6 Przełożony korporacji.

nie. A więc doskonałą dykcję i modulację głosu, pełen umiaru i ładnie stonowany gest, inteligentne przeżycie stwarzanej kreacji. Na podobnych walorach oparła też p. Rasińska rolę hrabiny, wydobywając z niej z każdym aktem coraz więcej szczeru wyrazu i aktorskiej plastyki. Przepych toalet był właściwą i wdzięczną ramą kreacji. Brzeski był kochankiem bez konkurencji: miękki, subtelny, o ciepłym, aksamitnym głosie. Jeżeli brakowało czegoś to chyba trochę więcej zmysłowości w scenach miłosnych. Czaki nie bardzo posiada warunki na amerykańskiego przemysłowca. Mimo to staranną grą nie psuł kwartetu solistów. Epizodyczne role spoczywały w rekach Pillerowej, Niemirycz, Dębowicza, Bystrzyńskiego i Bonarda. Zwracała uwagę lichota przekładu.

Henryk Zbierzchowski.



OLBIAZYMI  
WYBÓR

**WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA Artykułów ZAGRANICZNYCH**  
MODNYCH PIERWSZEJ JAKOŚCI dla PAŃ I PANÓW - JUŻ ROZPOCZĘTA  
W ZIMNYM MAGAZYNIE MÓD I OBUWIA AMERICAN HOUSE, Lwów, Kopernika 5

CENY  
PRZYSTĘPNE  
1938

## Komendant posterunku policyjnego zastrzelił księdza.

### Stanie on pzed sądem doraźnym w Przemyślu.

(d) W czwartek popołudniu w Rudawie, powiat Jarosław, przyszło do tragicznej sceny na tle politycznym.

Mianowicie w czasie sprzeczki komendant posterunku policji państwowej w Rudawie, przodownik Bolesław Książek, strzelił do tamtejszego rzekatego proboszcza, raniąc go ciężko w brzuch. Po wypadku natychmiast księdza przewieziono do szpitala w Jarosławiu, gdzie on zakończył życie. Przodownika Książka aresztowano i odstawiono do sądu okręgowego w Przemyślu.

Książek tymi dniami ma mo świąt Bożego Naro-

dzienia stanie przed sądem doraźnym w Przemyślu.

Jedni powiadają, że Książek w ostatnich dniach zdradzał anormalny stan umysłu i cierpiał na manię prześladowczą, a do polityki wcale się nie męszal. Używał wiele alkoholu i wdawał się w kłótnie z drugimi.

Drudzy zaś powiadają, że Książek ustawicznie miał zatargi z księdzem, który przypisywał winę Książkowi, że w czasie wyborów przeszła lista Nr. 1 a nie Nr. 8. To właśnie miało spowodować, że Książek w zdenerwowaniu strzelił do księdza.

## Niezwykłe śmiały mord pod Glinianami.

„Oddaj diengi!“ — Bandyci mordowali w lesie, gdzie się odbywało polowanie.

Lwów, 23. grudnia.

Na powracające w dniu 21. b. m. z jarmarku w Glinianach trzy osoby, a to Dmytra Iwaszczuka, szwagra jego i żonę nieznaną na razie nazwisk, wypadło około godziny 16 z lasu Bogdanówka między Glinianami a Podbużem jakichś dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zawołał z rosyjską: „Oddaj diengi!“ (pieniądze).

Skoro napadnięci w odpowiedzi rzucili się do ucieczki, bandyci bez wahania oddali za nimi salwę strzałów, od których jeden z wieśniaków padł na miejscu, a Dmytro Iwaszczuk został ugodzony rewolwerową kulą w okolicy szyi w kregosłup.

Następnie jeden bandyta obrabował trupa ze 110.000 mk., drugi zaś rannemu Iwaszczukowi wyciągnął z zanadru 70.000 mk.

Skoro bandyci uporali się w ten sposób z dwoma swoimi ofiarami, puścili się w poгон za uciekającą żoną zamordowanego i dopadłszy, dopuścili się na niej gwałtu.

Ponieważ bandyci bali się, aby ktoś na krzyk gwałconej nie przybiegł z pomocą, puścili ją, a sami znikli w gęszczy leśnym.

Ciężko rannego Dmytra Iwaszczuka, lat 48, przywieziono wczoraj rano osobowym pociągami nr. 216 do Lwowa i w bezprzytomnym stanie Pogotowie ratunkowe odwiezł go do szpitala.

O niezwyklej śmiałości napadu świadczy fakt, że właśnie w tym samym czasie odbywało się w lasach Bogdanówki wielkie polowanie i że w kilkanaście minut po mordzie znalazła się na miejscu wypadku grupka myśliwych ze strzelbami, która zastała jeszcze ciepłe zwłoki zamordowanej ofiary. Niestety wskutek zapadającego zmroku natychmiastowo pościg za mordercami okazał się niemożliwy.

Na miejsce zbrodni wyjechali funkcjonariusze z lwowskiego Okręg. Urzędu śledczego.

## Spiskowcy świętojurscy przed sądem.

(Dwudziesty czwarty dzień rozprawy).

Wczoraj ukończono odczytywanie aktów i protokołów, następnie zaś obrońca dr. Dawydał zażądał odczytania jeszcze kilku dokumentów, w czasie postępowania dowodowego nie ogłoszonych a prokurator przedłożył dwie odezwy wyborcze związku proletariatu miast i wsi (komunistów), które winny stwierdzić różnicę między poglądami komunistów, zasiadających na ławie oskarżonych a poglądami wyrażonymi w tych odezwach.

Obrona temu wnioskowi prokuratora sprzeciwiała się, następnie zaś dr. Duracz, poparty przez innych obrońców, zażądał powtórnego przesłucha-

nia jako świadków komisarza Iwachowa i podkom. Szwarcza, a to jeszcze na okoliczności dotyczące prowokatorskiej działalności Leona Spiegła.

Prokurator wnioskiem tym sprzeciwił się, uważając rolę Spiegła za wystarczająco już wyjaśnioną przez pierwsze zeznania obu urzędników policji.

Na tem odroczone rozprawę do środy dnia 27. grudnia.

MADESKANE.

BACZŃ ŚC PRZECZYTAĆ PRZECHOWAĆ  
Tylko o ławca tego o cina otrzymania kupując  
le na ...

**OBUWIA**

Najtańsze: **AKADEMICKA 20** Njtaniej  
**3 ptc** za parę z cen wystawowych  
i podarek gwiazd kowy! 8125

**Drogeria Rechenca**  
LWÓW, HALICKA 12, poleca  
**WYKWINTNĄ PERFUMERJĘ**  
jako praktyczne podarki na  
**Gwiazdę i Nowy Rok!**

POMNIK ŚP. NARUTOWICZA.

Warszawa. (AW). Redakcja „Kuriera Polskiego“ otworzyła listę składek na budowę pomnika śp. Narutowicza i zapoczątkowała fundusz darem 100.000 marek.

ŻALOBA AKADEMICKA.

Warszawa. (AW). Prezydium ogólnego Związku Bratnich Pomocy Akademickich wydało odezwę do ogółu młodzieży zjednoczonej w Bratniej Pomocy z wezwaniem do powstrzymania się na znak żaloby od udziału w balach i zabawach tanecznych przez 6 tygodni.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) W dniu dzisiejszym na nabożeństwie żalobnym, które się odbyło za duszę śp. prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza, był obecny cały korpus dyplomatyczny, akredytowany przy rządzie polskim, posłowie pełnomocni St. Zjednoczonych Ameryki północnej, Włoch, Francji, Anglii i Rumunii oraz charge d'affaires Norwegii byli upoważnieni przez swoich monarchów względnie prezydentów do reprezentowania ich osób.

POSIEDZENIE SEJMU W POCZĄTKACH  
STYCZNIA.

Warszawa. (AW). Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w początkach stycznia i zostanie poprzedzone obradami komisji, które przygotowują materiał do obrad plenarnych.

OBOLEŃSKI POSŁEM SOWIETÓW  
W POLSCE.

Warszawa. (AW.) Oboleński, przedstawiciel sowietów przy rządzie polskim przybywa do Warszawy przy końcu stycznia i charakterze posła, a nie jak dotychczas charge d'affaires i wręczy uwierzytelniające listy Prezydentowi Rzpltej. Polski charge d'affaires w Moskwie Knoll, w zastępstwie nieobecnego Cziczerina przyjęty był przez Litwinowa.

95 MILJARDÓW PODATKÓW.

Warszawa. (AW.) Od 1. stycznia do 31 października do kas państwowych wpłynęło podatku bezpośredniego 94.659.290.000 marek p., z tego na nadzwyczajną daninę przypada 710.188.580.000 marek p.

PERSPEKTYWA NOWEGO PODROŻENIA  
WĘGLA.

Warszawa. (AW.) „Robotnik“ donosi, że pracownicy kopalń węglowych w Zagłębiu Dąbrowskim wystosowali żądanie podwyżki plac od 80 do 100 proc. Rokowania mają przebieg pomyślny.

PODZIAŁ PASA NEUTRALNEGO.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Poranny“ donosi, że poseł Zajączkowski przedłożył Ldze Narodów memoriał, zawierający projekt podziału pasa neutralnego między Polską a Litwą. Według projektu miejscowości pasa neutralnego o większości polskiej przyłączony do Polski. Również linia kolejowa Wino-Grodno, przechodząca przez pas neutralny przypadłaby Polsce.

PREZ. MILLERAND DO PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

Paryż. (PAT.) Prezydent Millerand wystosował do prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego następujący telegram: Po ciężkiej próbie, jaką przeszła dopiero co Polska, naród i rząd francuski w pełni przyjaznym uczuciem dla sojuszniczego narodu polskiego, czują się szczęśliwi z wyznaki nowych wyborów, które oddały w ręce waszej ekscelencji najwyższy urząd. Przesyłam moje osobiste gratulacje wyrazy wysokiego szacunku i najgorętsze życzenia.



# SZARADA NOWOROCZNA

## dla Czytelników „Gazety Porannej”

### Ranna Gaz — Poeta

Trzy słowa — z liter odmiennego szyku,  
Które przestawisz w swojej mądrej głowie,  
Nazwę gazety ułoż Czytelniku,  
Która wychodzi codziennie w Łwowie.

Za trafne rozwiązanie wydawnictwo „Gazety Porannej” wyznacza w drodze losowania

# 100 nagród wartości miliona marek.

### Warunki dopuszczenia do losowania.

1) Szarada powyższa zamieszczona będzie w kilku numerach „Gazety Porannej” w różnych odstępach czasu.

2) Udział w rozwiązaniu tej szarady i w losowaniu nagród może brać nie tylko prenumeratorka, ale każdy czytelnik „Gazety Porannej”, tak ze Lwowa, jak i z prowincji.

3) Każdy ubiegający się o nagrodę musi przelać pocztą lub oddać w redakcji albo administracji „Gazety Porannej” w kopercie rozwiązanie szarady, z podaniem swego imienia i nazwiska, wraz ze swoim dokładnym adresem, oraz dołączyć trzy wycięte nagłówki „Gazety Por.” z datą tych numerów, w których pojawi się niniejsze ogłoszenie „Szarady Noworocznej”. Wycięte trzy nagłówki nie mogą pochodzić z jednej i tej samej daty i numeru „Gazety Porannej”, lecz muszą być z różnych dni, czyli każdy z trzech wycinków musi mieć odmienną datę.

4) Rozwiązanie wraz z wycinkami należy przelać lub oddać w redakcji albo administracji „Ga-

zety Porannej” najdalej w nieprzekraczalnym terminie w piątek, dnia 12. stycznia 1923 do godz. 7 wieczór.

5) Ci tylko, którzy zastosują się do powyższych warunków będą dopuszczeni do losowania.

6) Uroczyste, publiczne losowanie 100 nagród, w których udział mogą wziąć wszyscy ubiegający się o nagrodę, odbędzie się w niedzielę, dnia 14. stycznia 1923 o godz. 11 przed południem w dużej sali administracyjnej „Gazety Porannej” przy ul. Sokola 1. 4.

7) Wynik losowania podany będzie w numerze „Gazety Porannej” we wtorek, dnia 16. stycznia 1923.

8) Nagrody będą wydawane natychmiast obecnym przy losowaniu. Nieobecni będą mogli podjąć nagrody w redakcji „Gazety Porannej”. Za wygrane przedmioty, jak szynka, kielbasa, mąka, wódka, kawa itp., któreby miały być wysłane na prowincję, administracja prześle przekazem pocztowym ich równą wartość.

## Spis przedmiotów przeznaczonych do wygrania:

1) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

2) „Zaczarowany światek” z rycinami.

3) 5 kg. białej mąki.

4) Nemo: „Rzeczy wesole”.

5) 3 kg. krakowskiej kielbasy z masarni Józefa Nowaka.

6) Stanisława Okołowiczówna: „Robinsonek” z rycinami.

7) Garnitur do kompotu na sześć osób.

8) Piotr Benoît: „Tajemnice Sahary”.

9) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

10) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szczytka”.

11) Lampa elektryczna.

12) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja”.

13) Tort orzechowy.

14) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

15) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

16) Henryk Zbierzchowski: „Zongler”.

17) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

18) 3 kg. słoniny z masarni Józefa Nowaka.

19) Dwie krawatki męskie.

20) Gaston Leroux: „Człowiek, który powrócił z tamtego świata”.

21) 3 kg. cukru.

22) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Ga-

zety Porannej”.

23) Pudełko 100 papierosów egipskich.

24) „Zaczarowany światek” z rycinami.

25) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

26) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

27) 1 kg. kawy cejlońskiej

28) Nemo: „Rzeczy wesole”.

29) Obraz w złotych ramach art. malarza J. Holzmüllera „Pełnia księżyc”.

30) Marja Dąbrowska: „Uśmiech dzieciństwa”.

31) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

32) Piotr Benoît: „Tajemnice Sahary”.

33) Sześć chusteczek damskich.

34) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szczytka”.

35) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

36) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja”.

37) Flakon na kwiaty.

38) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

39) 3 kg. białej mąki.

40) Henryk Zbierzchowski: „Zongler”.

41) 3 kg. cukru.

42) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

43) Tort czekoladowy

44) Gaston Leroux: „Człowiek, który powró-

cił z tamtego świata”.

45) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

46) Cecylia Niewiadomska: „Odrodzona”.

47) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

48) „Zaczarowany światek” z rycinami.

49) 3 kg. kielbasy krakowskiej z masarni Józefa Nowaka.

50) ½ kg. herbaty angielskiej.

51) Tort pomadkowy.

52) Nemo: „Rzeczy wesole”.

53) Garnitur na owoce na sześć osób.

54) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szczytka”.

55) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego

56) Piotr Benoît: „Tajemnice Sahary”.

57) 3 kg. cukru.

58) Władysław Umiński: „Zwycięzcy oceanów” z rycinami.

59) Pudełko tytoniu macedońskiego

60) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja”.

61) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

62) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

63) 3 kg. białej mąki.

64) Henryk Zbierzchowski: „Zongler”.

65) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

66) Tort biszkoptowy.

67) Jedna para jedwabnych pończoch damskich.

68) Gaston Leroux: „Człowiek, który wrócił z tamtego świata”.

69) 1 kg. kawy cejlońskiej.

70) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

71) Obraz w złotych ramach art. malarza J. Holzmüllera „Chata na uboczu”.

72) „Zaczarowany światek” z rycinami.

73) 3 kg. słoniny z masarni Józefa Nowaka.

74) Bezpłatna prenumerata kwartalna „Szczytka”.

75) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

76) Nemo: „Rzeczy wesole”.

77) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

78) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

79) 3 kg. krakowskiej kielbasy z masarni Józefa Nowaka.

80) Piotr Benoît: „Tajemnice Sahary”.

81) Tort owocowy.

82) Bezpłatna prenumerata miesięczna „Gazety Porannej”.

83) 3 kg. cukru.

84) Jerzy Bandrowski: „Wygrana partja”.

85) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

86) Flakon na kwiaty.

87) Sześć par skarpetek męskich.

88) Henryk Zbierzchowski: „Zongler”.

89) 10 bezpłatnych biletów do parowej łaźni

90) Bronisława Ostrowska: „Baśnie polskie” 2 tomy z rycinami.

91) Fiaszka likieru z składu wódek Fr. Moszkowicza.

92) Gaston Leroux: „Człowiek, który wrócił z tamtego świata”.

93) Garnitur do kompotu na sześć osób.

94) Bezpłatna prenumerata kwart. „Szczytka”.

95) Fiaszka wódki z fabryki Baczewskiego.

96) „Zaczarowany światek” z rycinami.

97) 3 metry flaneli na matynkę z magazynu A. Wanga.

98) Szynka o wadze 5 kg. z masarni Józefa Nowaka.

99) Jedna koronkowa kombinacja damska.

100) Gotówka sto tysięcy marek polskich.



APOLLO.

W niedzielę 24. grudnia b. r. poraz ostatni

## GRZECH NIEPOPEŁNIONY

Na święta ukże się

## ? NIEDZWIEDZ, YIMMY ?

## KRONIKA.

Lwów, 23. grudnia.

Kolędy układu Walentego Adamczaka odśpiewa żeński хор czterogłosowy w pierwszy dzień świąt w kościele OO. Jezuitów o godz. 12.30, w drugi zaś, w kościele OO. Bernardynów na sumie o godz. 10.30.

Wigilia akademicka. Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, Zarząd Towarzystwa postanawia urządzić wieczór wigilijny dla tych Kolegów, którzy z powodu braku bliższej rodziny zmuszeni będą spędzić święta samotnie. Ponieważ urządzenie wieczoru wigilijnego pociągnie za sobą wielkie wydatki, a Towarzystwo nasze nie rozporządza odpowiednimi funduszami, zwraca się tą drogą do ofiarnego społeczeństwa z prośbą o łaskawe składanie darów na wyżej wspomniany cel, bądźto w naturze, bądź w pieniądzu. Datki przyjmują administracje dzienników lwowskich oraz Sekretariat Towarzystwa, w godzinach urzędowych, tj. od 7 do 8 wieczorem w lokalu Bratniej Pomocy, ul. Łozińskiego 1. 7.

Opieka nad akademikiem. Min. opieki i pracy społecznej przesłało wojewódzie krakowskiemu dr. Gałęckiemu, tytułem jednorazowego zasiłku dla Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie kwotę 2 miliony mkp.

(s) Żałobna manifestacja obywatelstwa żyd. we Lwowie w dniu pogrzebu ś. p. Prez. Narutowicza. Wczoraj rano odbyło się staraniem izr. gminy wyznaniowej w tempłum przy ul. Żółkiewskiej żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Prez. Narutowicza. Nabożeństwo to było poważną manifestacją patriotycznych uczuć ludności żydowskiej we Lwowie. Świątynia wypełniona była po brzegi. Modły odprawili rab. Guttmann i Freund w asystencji kantora Lwowicza i chórow. Piękne kazanie wygłosił rab. Guttmann. W nabożeństwie wzięły udział: reprezentacja miasta z prez. Neumanem i Schleicherem, zbór izr. z prez. Diamandem, delegacja wojskowości i województwa, posłowie żyd. we Lwowie zamieszkał, radni żyd. z prez. Chajesem, „Związek Polaków w. m.” z prez. prof. Beckiem, Egzekutywa stronnictwa sjońskiego, Żyd. Związek Obywatelski, dalej stow.: Organizacja kupców, przemysłowców i rękodzielni żyd. z wicepr. Mundem, lwowskie stow. kupców z wicepr. Eiseinsteinem, stow. „Jad Charuzim” z prez. Glasemmanem, stow. akad. „Zjednoczenie” i inni. Nastrój zebrania żałobnego był bardzo poważnym i pozostawił wrażenie niezatarte. Bardzo wiele sklepów w okolicy tempłum było na znak żałoby zamkniętych.

Ujęcie mordercy młynarza z pod Dublan. Przed kilku dniami donieśliśmy o śmertelnym postrzeleniu w Grzędach pod Dublanami młynarza Włodzimierza Sieranta. Wysłany na miejsce wypadku przez lwowski Okr. Urząd śledczy funkcjonariusz Szewczuk, po mozolnym badaniu przyaresztował trzech braci z Grzęd, a to: Michała, Stefana i Jana Łagockich. W śledztwie policyjnym przyznał się Michał Łagocki do postrzelenia Sieranta z uciętego karabinu, jak również zeznał że do czynu tego namówili go obaj bracia. Dla upozorowania swego alibi Stefan i Jan wyjechali do pobliskiej okolicy, a właściwy morderca przez cały czas był zajęty w młynie w Doroszowie. Celem dokonania mordu wyszedł z młyna na godzinę. Po dokonaniu czynu powrócił i pracował całą noc w młynie z zimną krwią. Mordu dokonano na tle zemsty osobistej. Wszyscy trzej bracia zostali przyaresztowani.

Wybryki pijanych rekrutów na drogach. Przed kilku dniami ośmiu podpiitych rekrutów wracało do swej wsi z przegładu w Mościskach. Napotkanych po drodze ludzi napastowali i niektórych z nich bili. W ten sposób poturbowali trzech gospodarzy, trzech żydów a nawet jednego urzędnika z Biura odbudowy kraju w Sadowej Wiszni. Kilku z napastników ujęto i odstawiono do sądu w Mościskach.

Samobójstwo bogacza z żalu za futrem. 60-letni Stanisław Franc, w mieszkaniu swoim w Izbie rękodzielniczej na pl. Strzeleckim odebrał sobie wczoraj wieczorem życie wystrzałem z rewolweru. Denat był bardzo majątny, a samobójstwa miał dokonać z żalu po stracie futra, które mu onegdaj skradziono. Zwłoki samobójcy odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

Kradzieże futer. Stanisławowi Lipskiemu skradziono ze sklepu w Rynku futro wartości pół miliona marek, a inż. Bronisławowi Welzerowi, zam. przy ul. Bałowego 34 skradziono w czasie jazdy ul. Żółkiewską również futro, wartości 1½ miliona mkp.

Z Kola literacko-artystycznego. Tradycyjny opiatek urządza Kasyno i Kóło lit.-art. dla swoich członków w niedzielę o godz. 12 w poł. Wpisy przyjmuje sekretariat.

Izba adwokacka, Izba inżynierska, Izba lekarska i Izba notarialna zapraszają swoich członków w ważnych sprawach zawodowych na zebranie, które odbędzie się we czwartek dnia 28 grudnia br. o godz. 6. wieczorem w sali Izby handlowej (wejście z ulicy Bourlarda).

Zebranie adwokackie odbędzie się dnia 27. grudnia br. o godz. 6.30 wieczór w lokalu Izby adwokatów, ul. Grodzieckich 1, celem zajęcia stanowiska w sprawie wymiaru podatku przemysłowego za rok 1922. PP. Adwokatów uprasza się o liczne przybycie.

Walne Zgromadzenie konsuumu urzędników miejskich odbędzie się dnia 30 grudnia br. (sobota) o godz. 5. popoł., a w razie braku kompletu o g. 6. w Ratuszu. Na porządku dziennym: sprawa zmiany statutu.

## PODKŁADKI

Na pniek, stopę i obręczanie na odmienną ukierunkowanie — polecające przez WP. lekarzy specjalistów dr. 2270  
FABRYKA ORTOPEDYCZNEGO L. NOWOSAD  
Lwów, ul. Słowackiego 5. — Telefon 112

Pogłoski złośliwe, rozsiewane po mieście, jakoby lokal Kawiarni Centralnej (Lwów, pl. Hallerski 7), przeszedł na własność pewnego banku polskiego, nie zgadzają się z prawdą. Bank ten wprawdzie kupił kamienicę, w której się mieści Kawiarnia Centralna, jednak ona sama istnieć będzie w dalszym ciągu i w tym samym lokalu.

Właściciel „Kawiarni Centralnej” Jakob Ganz.

Magistrat m. Lwowa ogłasza: W doręczonej właścicielom realności fasji Miejskiego podatku od lokali na rok 1923, należy podać jako podstawowe (faktyczne) komorne, czynsz lokalu z czerwca roku 1914, pomnożony przez dwa, o ile chodzi o mieszkanie, a przez cztery, o ile chodzi o sklepy i biura przemysłowe, handlowe oraz lokale rękodzielnicze. 8129

## ZBIÓRKA DATKÓW W AMERYCE.

(Do ilustracji na str. 1-szej).

Jak wiadomo, wszczęła obecnie Ameryka zaciętą walkę z największym wrogiem

ludzkości — gruźlicą. Przed kilku dniami odbyła się w całym kraju zbiórka na ten szlachetny cel. „Znaczką na walkę z gruźlicą” sprzedawały najpiękniejsze w kraju małe dziewczynki, przebrane za siostry Czerwonego Krzyża”. Rycina powyższa przedstawia chwilę, gdy Prezydent Stanów Zjednoczonych podaje swój datek jednej z owych małych Samarytanek.

Najdosowniejšie Podarki  
NA  
Gwiazdkę i Nowy Rok  
Kawa  
Herbata  
Kakao  
**MEINLA**  
Czekoladki  
Krokiety  
Pralinki  
Pomadki  
Herbatniki

Franciszek Klimowicz  
właściciel Zakładu ogrodniczego  
po ciężkich cierpieniach, zaopat. żony św. Sakramentami, zmarł dnia 23 grudnia 1922 r., przeżywszy lat 47.  
Obrzęd pogrzebu wy odbędzie się w niedzielę dnia 24. grudnia 1922 r. o godzinie 11-tej przed południem z domu żałoby pl. G. Siwickiego L. 1 na ementarz Łyczakowski, do grobowca rodzinnego, na który Krewnych, Przyjaciół i Znajomych z prosząją w smutku pogrzebu.  
Matka, brat i rodzina.  
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek dnia 28 grudnia 1922 r. o godzinie 9:30 rano w kościele OO. Bernardynów.

Maria z Wiatrowiczów Łopczyńska  
wdowa po radcy rach. Namieśtnictwa  
przeżywszy lat 95, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Panu dnia 22 grudnia 1922.  
Obrzęd pogrzebu wy odbędzie się w niedzielę dnia 24 grudnia 1922 o godzinie 2-iej po południu z domu żałoby przy ul. Bielowskiego 1, na ementarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.  
Rodzina Czernekich i Adamowie Czyżewiczowie

**NUCHIM REISS**  
właściciel dóbr  
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w 75 roku życia. 8051  
W ciężkim smutku pograżona Rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę, dnia 24 grudnia 1922 o godzinie 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 1. 35.



## Z teatrów.

**Noo Sylwestrowa** w Teatrze Wielkim odbędzie się w niedzielę, 31. grudnia 1923 r. od godz. 11 w nocy. Związek Artystów Scen Polskich (gniazdo Lwów) przygotował program niezwykle dowcipny, tak, że zapewniony jest rekord śmiechu. W programie jest między innymi świetna aktówka „Daj mi na przeczyszczenie”, farsa Jerzego Feydeau, oraz sketsch baletowy w I akcie „Apasze z nad Wisły”. W przedstawieniu biorą udział artyści i artystki dramatu, opery operetki i baletu. Po skończonym programie tańce w foyer na I piętrze do 5 rano. Bufet obficie zaopatrzone. Ceny przystępne. Bilety do nabycia od wtorku, 26. bm. w Teatrze Wielkim od 10 do 1 rano i od 4 do 6 wieczorem; wejście od ul. Kaźmierzowskiej na parterze, pokój Nr. 31.

### TEATR WIELKI.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 3.30 „Betleem Polskie”, jasełka w 5 odsłonach L. Rydla.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 7 „Bał maskowy”, opera w 4 aktach Verdiego.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 3.30 „Dzieje salonu”, komedia w 3 akt. Wroczyńskiego.

Poniedziałek, 25. grudnia o g. 7 „Lohengrin”, opera w 3 aktach R. Wagnera.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 3.30 „Betleem polskie”, jasełka w 5 odsłonach L. Rydla.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 7.30 „Coppelia”, balet w 3 aktach Deibesa.

Środa, 27. grudnia o godz. 7 „Lohengrin”, opera w 3 aktach R. Wagnera.

Czwartek, 28. grudnia o godz. 7.30 „Coppelia” balet w 3 aktach Deibesa.

Piątek, 29. grudnia o godz. 7 „To co najważniejsze”, komedia w 3 aktach Jewrejnowa (premiera).

### TEATR MAŁY.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 3.30 „Sublokatorka”, krotoczwila w 3 aktach Siedleckiego.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Poniedziałek, 25. grudnia o g. 3.30 „Roztwór prof. Pytla”, komedia w 3 aktach Winawera.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 7 „Sublokatorka”, krotoczwila w 3 aktach Siedleckiego.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 3.30 „Sublokatorka”, krotoczwila w 3 aktach Siedleckiego.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Środa, 27. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Czwartek, 28. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Piątek, 29. grudnia o godz. 7 „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach Croisseta.

Piątek, 29. grudnia o godz. 7 „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach Blecha.

### TEATR NOWOŚCI.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 3.30 „Sybilla”, operetka w 3 akt. Jacobiego.

Niedziela, 24. grudnia o godz. 7 „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach Blecha.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 3.30 „Manewry jesienne”, operetka w 3 aktach Kalmana.

Poniedziałek, 25. grudnia o godz. 7 „Bajadera”, operetka w aktach Kalmana.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 3.30 „Bajadera”, operetka w aktach Kalmana.

Wtorek, 26. grudnia o godz. 7 „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

Środa, 27. grudnia o godz. 7 „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach Blecha.

Czwartek, 28. grudnia o godz. 7 „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

**Dziś cena pożyczki złotej 30.000 Mkp.**

## EKONOMISTA.

### Z GIELDY NIEOFICJALNEJ.

Wczoraj tendencja spokojna. Ceny trzymają się w ramach przedwczorajszych. Obrót słaby.

Dolary amerykańskie 17700 do 17720, jedynki i dwójki 17500 do 17520, dolary kanadyjskie 17600

do 17620, jedynki i dwójki 17400 do 17420, marki niemieckie 270 do 275, setki 245 do 250, drobne 220 do 235, leje 101 do 102, drobne 99 do 100, czeskie korony 525 do 535, drobne 510 do 520, austr. tysiączki star. em. 4700 do 4800, austr. tys. now. em. 600 do 650, setki nowej emisji 55 do 60, setki star. emisji 280 do 300, 50-kor. 95 do 105, 20-kor. 28 do 32, 10-kor. 14 do 16, jedynki i dwójki 0'50 do 0'60, austr. stempl. 26'25 do 26'50, austr. przekazy 26'75 do 27, ruble pięćsetki 1'10 do 1'15, setki 1'20 do 1'25, 25-rub. 1 do 1'10, 10-rub. 0'90 do 1'05, reszta drobnych 0'55 do 0'60, dumskie tysiączki 20 do 25, 250-rub. 15 do 18, karbowanice 0'90 do 1'05, hrywny 1'10 do 1'20, franki franc. 1220 do 1250, funty szterl. 81000 do 82000, franki szwajcarskie 3150 do 3200.

Złoto: 20-koronówki 74000 do 75000, 20-frankówki 72000 do 72500, 20-markówki 77000 do 78000, funty szterl. 72000 do 72500, 10-rubłówki 92000 do 92000, dolary 15800 do 16000.

Srebro: korony 1275 do 1290, 5-koronówki 6450 do 6500, floreny 3250 do 3300, ruble 5650 do 5700, kopiejki 26'75 do 27'25, dolary amerykańskie 10800 do 11000, dolary kanadyjskie 10000 do 10100 leje 1260 do 1270.

### GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Transakcje. Akcje: Polskie Tow. handlowe 1900, Zieleniewski 18900, Cegielski 40500, Trzebińca fabr. masz. 8250, Rafineria Chodorów 26200.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 17600, franki francuskie 1330, franki belgijskie 1210, franki szwajcarskie 3450, funty szterl. 84500, korony austr. 0'26, korony czeskie 533, liry włoskie 910, marki niem. 2'77, jugosłowiańskie 60.

### KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Transakcje. Papier wartościowe: 4 proc. pożyczka premjowa 1690, 5 proc. Pst. zast. m. Warszawy 362'50, 4 proc. listy zast. Banku Kred. (mk.) 57'50.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 17400, franki francuskie 1295, marki niemieckie 277 i pół.

Czeki: Na Belgię 1190, Berlin 270, Gdańsk 270, Holandję 6900, Londyn 80750, Nowy Jork 17400, Paryż 1294, Szwajcarię 3360, Wiedeń 0'26 i pół, Włochy 890, Praga 530.

### Na srebrnym ekranie.

## Awanturka z Monte Carlo.

„KOPERNIK”

„MARYSIENKA”

FAWORYTKA SZACHA.

Serja I.

### Awanturka!

Prawda — jak to brzmi niezwykle, swawolnie, jakie to od razu o tej kobiecie wywołuje obrazy, porównanie, jakie charakterystyczne momenty zdaje się wylaniać, wylawiać z jej życia?

Na uśmiech szatańsko - rozkoszny, jak na śmiertelną pętlę chwytają mężczyzn, wpędza ich swą rozrzutnością w nędzę, swym egoizmem rzuca ich na barlog rozpacz, wyrwa ich z ramion rodziny, a sama pędzi gdzieś, gna — no bo przecież awanturką jest! Prawda — tak sądzicie wszyscy i już podnosicie kamienie, by uderzyć w nią, która takie miano nosi.

Lecz zanim ten kamień rzucicie, pozwólcie — niech wytoczy obronę swą, ta awanturka! Wszak to wolno każdemu! Niech się broni! A wy — posłuchajcie! Lśni lazurowe, cudne morze, szumia jego srebrzyste fale, a szmer ich dobiega aż tam, do tych sal, gdzie z szelestem toczą się inne fale, fale złota fale pieniędzy. W salach kasyna gry tłum. Strojne, piękne kobiety, wyfraczeni panowie, blade, nerwowi krupierzy. Dokoła sensacja! Oto jakiś młody człowiek, Stanley, po raz trzeci rozbił bank. Śród dyrektorów, gości — konsternacja — a przed szczęśliwym graczem stos pieniędzy. Dyrektor kasyna jest w roz-

pacz. To są przecież niesłychane rzeczy! Ale od czegoż spryt? Więc udaje się do pięknej towarzyski szacha Beludżystanu, tak pięknej, że nikt się jej oprzeć nie może i faworyta władcy dalekiego państwa — obiecuje nakłonić Stanley'a do jeszcze jednej gry. Dyrektor jest uspokojony i pewny szczęśliwego wyniku. Wie, że wybrał najwłaściwszą osobę. Zachwycają się tą faworytą wszyscy mężczyźni kochają się w niej i czyhają tylko na sposobność, by rączkę chociaż ucałować.

A ona — — —

Ona kokietuje na lewo i prawo, zdobywa hołdy, serca i wielbieli, jak przykazuje tytuł awanturki.

Lecz nadchodzi pewna chwila! Chwila, gdy na horyzoncie zjawiają się dwie postacie męskie. Nagle okazuje się, że sultan jest wcale sultaniem a Stanley i awanturka są najczulszymi kochankami. Ponieważ jednak bywają takie chwile w życiu, iż wielbićiele mogą oddać wielkie usługi — więc sultan, Stanley i faworyta znajdują w stosownym momencie auto i lotem błyskawicy opuszczają Riwierę. Gonią ich ci dwaj nieznanymi mężczyźni. Co za niezwykła ucieczka! Z auta na drzewo, z drzewa do rowu, z rowu na statek! Wreszcie są wolni! Śród trójki znajduje się obecnie i wielbićiel faworyty, a gdy z ust Stanley'a dowiaduje się prawdy, z wielbićiela przedzierzga się w wiernego przwiaciela. Bo Stanley ma ważną misję do spełnienia. Wielki przemysł walczą nie tylko z sąsiadami, lecz i z rodzimymi konkurentami. Oto jesteśmy w Paryżu i widzimy, jak z dzika zazdrością walczą ze sobą dwa domy handlowe. Jeden z nich nie cofa się nawet

przed zbrodnią, byle zdobyć kopalnię miedzi w Marokko. Nieładzi przemysłowiec używa nawet żony, byle chwycić Stanley'a w sidła. I już był moment, w którym młody człowiek miał przepaść. Zwycięża jednak dziwnym trafem niewinność. Żona przeniknęła ohydne zamiary swego męża i wyjeżdża ze Stanley'em. Goni za nimi widmo podejrzenia, władze są wszędzie uwiadomione, nagroda wysoka za schwytanie Stanley'a wyznaczona. Spryt przeciwnika zdaje się tryumfować! A na salach kasyna, w podmiejskiej kawiarni gra swą rolę awanturka — byle jego uratować, jego Stanley'a, którego pokochała!

Czy i teraz rzucicie na nią spojrzenie wzgardy? Czy i teraz nazwiecie ją — awanturką?

Czekajmy jednak — co powiedzą dalsze jej losy. Serja pierwsza obwozi nas po świecie europejskim. Jesteśmy na Riwierze, widzimy cudny, jedyny w swym rodzaju karnawał niçois, gdzie tłumy masek przeciągają w jasny dzień ulicę, gdzie w kwiatkach całe pędzą samochody i najpiękniejsza walka kwiatowa się rozgrywa. Jesteśmy w Barcelonie — jesteśmy w najczarowniejszej części Europy i wchłaniamy to piękno z ram ekranu.

Następna serja zaprowadzi nas do Afryki. Radzę wszystkim gentlemanom, by ujrzeć najrozkoszniejszą kokietkę, jaką jest Ellen Richter, grająca główną rolę. Radzę wszystkim kobietom, by ujrzały jak niesłychanie umie.. flirtować ta niezrodniana Ellen. Wszystkie role są w rękach świetnych artystów. Widzowi wyrwa się co chwila okrzyk zdumienia, gdyż niespodzianka goni niespodziankę. Prawdziwy to film świąteczny!

Nora.



# Gentlemen-bandyta zabija dyrektora policji.

Dramatycznie sceny na dachach Tuluonu. — Czy to rzeczywistość, czy zdjęcia filmowe? — Bandyta sam jeden walczy z całym sztabem bezpieczeństwa.

(p.) W Tulonie zgwałcił w tych dniach od kuli morderczej dyrektor tamtejszej policji Karol Blanc, wśród okoliczności niezwykle dramatycznych, które u tysięcy widzów, przypatrujących się rozgrywającym się wypadkom, wzbudzały przez czas niejaki wątpliwość, czy to, na co patrzą, jest rzeczywistością, czy też zręcznie zaaranżowaną sceną dla filmu kinematograficznego.

Dramat tuloński miał przebieg następujący: Dwóch agentów policyjnych zatrzymało na ulicy około godziny 10 rano pewne indywiduum, którego wygiad zgadzał się z rysopisem poszukiwanego przez policję bandyty. Człowiek ten pozornie bez oporu dał się prowadzić na inspekcję, lecz w chwili gdy już był na progu, sięgnął nagle do kieszeni i wydobywszy błyskawicznie rewolwer strzelił do jednego z agentów. Nie trafił go wprawdzie, natomiast strzał zranił lekko stojącego opodal na progu swego lokalu właściciela restauracji. Korzystając z chwilewego zamieszania bandyta umknął co tchu.

Lecz obaj agenci, oraz posterunkowy policji, puścili się za nim w pogoń. Teraz rozpoczęła się gonitwa istic kinematograficzna. Ścigany wywalał naprzód, kręcił i kluczył, odwracając się od czasu do czasu strzelając do swoich prześladowców. Nagle ze zręcznością akrobata, po porzuceniu jednego z domów wspiął się aż na dach wysokiego budynku i stamtąd dostał się do presbiterium kościoła św. Piotra. Tu pragnął ukryć się w pokoju jednego z wikariuszy, lecz spłoszony przez zakrystiana rozpoczął dalszą swą ucieczkę po dachach.

W tej chwili zjawił się na miejscu, uwiadomio-

ny o pościgu dyrektor policji p. Blanc w towarzystwie czterech komisarzy i dwóch oficerów. Bandyta strzelił do nich, a p. Blanc padł ugodzony kulą i wkrótce potem wyzionął ducha. Teraz na oczach tłumu walka rozgorzała na śmierć i życie. Jeden z inspektorów Fragianelli nie bacząc na niebezpieczeństwo, wspiął się za bandytą na dach i tu obaj zapaśnicy przedzieleni kominem stoczyli ze sobą formalny pojedynek. Bandyta został zraniony w ramię, ale się nie poddał. Sam jeden walczył do ostatka, choć za Fragianellim przybyli na dach żandarmi i pompierzy z toporkami. Zranił jeszcze kilka osób, zanim wreszcie sam otrzymawszy cięcie w policzek poddać się musiał przeważającej sile.

Podczas eskortowania bandyty na policję władza bezpieczeństwa zaledwie z największym trudem zdołała bandytę ochronić przed sądem doraźnym wzburzonego tłumu.

Jak śledztwo wykazało, morderca dyrektora policji nazywa się Marcel De'olal, jest człowiekiem inteligentnym, był urzędnikiem pewnej prywatnej instytucji, lecz wskutek gwałtownego charakteru, ma już wiele zbrodni na sumieniu. Z powodu lada sprzeczki potrafił wyprawiać dzięki awantury, strzelać w burze czy w miejscu publicznym do swoich antagonistów. Jak teraz już stwierdzono, zabił już przed niedawnym czasem żandarma, który go aresztował, a potem w ucieczce przed pościgiem władz zamordował i ograł pewnego kupca, chcąc sobie zdobyć środki do wyjazdu za granicę.

Akcje: Bank dysk. warsz. 18000, Bank handlowy 29000, Bank dla handlu i przemysłu 16000, Polski Bank Przemysłowy Lwów 2300, Bank zachodni 24750, Bank Spół. Zarob. 9000, Scholce i Kłowski 47000, Cegielski 42000, Tow. akc. fabr. cukru 490000, Firlej 450, Warsz. kop. węgla 95000, Lilpop, Rau i Löw 63000, Ostrowieckie zakł. 67000, Ortwein i Karasinski 8200, Rudzki i Ska 27000, Rohn i Zieliński 13800, Starachowice 33000, Pocisk 3800, Fabr. parow. 4800, Żyrardów 1.075.000, J. Borkowski 8400, Brao'a Jablkowscy 8500, Warszawskie Tow. transp. i żegl. 3000, Habersbusch i Schile 130000, Ursus 50000, Polska Nafta 4125, Nobel 16400, Łazy 23500, „Siła i Światło“ 4550, Zieleniewski 1900, Ryłscy 3600.

## GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla akcji naogół mocna. Walty i dewizy zagraniczne słabiej.



Wycieczka narciarska. Sekcja narciarska L. K. S. „Pogoń“, urządziła w dniu 17. grudnia br. wycieczkę do Sławska. Wyjazd nastąpił w sobotę, 16. specjalnym pociągami uruchomionym dla narciarzy na sezon zimowy. Po noclegu spędzonym we własnym schronisku, towarzystwo złożone z 11 osób, wyruszyło na „Zeleny Werch“, a po osiągnięciu tegoż, ruszono dalej grania na „Ilze“, skąd przez Pliszki powrócono do Sławska. Przyjemność wspaniałej wycieczki psuła nieco szereg i mgła na szczytach. Poniżej jednak śnieg był lepszy, tak, że zjazdy były wspaniałe.

Następna wycieczka w dniu 25. bm., tak dia

członków, jak i dla gości, wyruszy ze Lwowa do Tuchli. Pragnący wziąć udział w wycieczce, zechcą zgłaszać się wozniej w Sekretariacie klubu, ul. Zyblikiewicza 17, I p., w godzinach od 6 do 8-mej wieczorem. Korzystanie ze schronisk dla osób nie należących do Sekcji, możliwe tylko za pośrednictwem zgłoszeniem się.

## OGŁOSZENIA

### POSADY I PRACE

Wielka instytucja przemysłowa w mieście poszukuje urzędnika Polaka, biegłego w rachunkowości kupieckiej, z odpowiednim wykształceniem fachowym i dłuższą praktyką. — Oferty z odpisami świadectw, referencjami i podaniem warunków należy wnieść do Reklamy Prasowej, ul. Chorążczyzny 7 pod „L. 2112“. 8055

Poszukuje się natychmiast do tartaku koło Lwowa szlifierza i gabrowego z długoletnią praktyką. Zgłoszenia osobiste u firmy L. Seelig i Syn we Lwowie, Sykstuska 56a. 8000

Młodszego magistra farmacji, rutynowanego w sustentacji oraz aspiranta farmacji poszukuje apteka we Lwowie, ul. Zielona 33. Nieuwzględnione zgłoszenia bez odpowiedzi. 7962

Leśniczy, Ślązak, młody, energiczny, z egzaminem państwowym, na samoistnego gospodarza leśnego, z praktyką w hodowli i eksploatacji lasu, oraz w pomiarach, ze znajomością tartaczniemi zmianami posadę. Główny warunek: możliwość prowadzenia gospodarstwa domowego. Pójdź na kresy. Zgłoszenia pod Zarząd leśny Lętownia, poczta Przemyśl. 8039

### KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Wykwintna palisandrowa jadalnia okazynie do sprzedania, Wiadomość: Firma Krykiewicz, Zamarska 20, Lwowska 20 7974

Fisharmonja o silnym tonie do sprzedania. Złoczów, Główna 38, Iwanusa. 8029

Warsztat mechaniczno-słusarski, kompletnie urządzony, wraz z lokalem, w miasteczku obok Lwowa natychmiast do sprzedania. Wiadomość Lyczakowska 64, drzwi 6 od 4—6 popoł. 8034

Cholnki na święta sprzedajemy najtaniej w Hall Targowej pl. Halicki i obok szkoły Marji Magdaleny. Polska Spółka Drzewna „Opal“, Zdemobilizowani oficerowie. 7869

Tokarnie. Wiertarki. Sztancy. Strugarki. Piły taśmowe. Heblarki. Gryzarki. Gatry. Lokomobile. Motory. Żelazo. Stal. Blacha. Szyny. Trawersy. Transmisje. Pasy po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 7396

Dywan perski kupię. Zgłoszenia pod „Perski“ do Administracji. 7961

PERSKIE DYWANY, krymski płaszcz okazynie. Murarska 11, lewy parter. 8036

Marki zagraniczne, zbiory, zapasy, kupuje stale Eug. A. Szczerban, ul. Wronowska 10. 7515

Tkackie płochy, wcielnie, czółna dostarcza M. Głazkowski, Łódź, Pańska 23. 8078

### ROZMAITE

Za oddanie damskiego złotego zegarka, zgubionego 19 bm. plac Mariacki lub ul. Akademicka godz. 7. wieczorem, wyznaczam 15.000 mkp. Romanowicza 10, Błazowska. 8029

Unieważniam dokumenty wojskowe P. P. 37 na nazwisko Mojżesz Lieber nr. 1895. 7998

Ostrzegam przed podnajmem stolarni w rzeczywistości przy ul. Kochanowskiego 4. od inżyniera Jana Alojzego Schumann, gdyż taki bezprawny podnajem musiałbym unieważnić i nazywając stolarni wyrugować. Adwokat Słoniewski. 8023

Szukam spółka z kapitałem czterech do sześciu milionów marek celem założenia fabryki. Ubikacje posiadamy. Zgłoszenia pod „Rentowne“ do Administracji. 7929

### DR. ANNA KOGUTOWA

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 3—4. ul. Sykstuska 43 a. 7563

### Dr. FELIKS HAHN

ul. Gródecka 1. 46

leczy za pomocą lampy kwarcowej skrofule, gruźlicę, niedokrewność, chorobę angielską i inne. 8020

### Doktor praw

z ukończoną wiedeńską akademią handlową, który dotychczas był czynny jako kierujący urzędnik w przedsiębiorstwie przemysłu drzewnego w Austrii i Czechosłowacji, poszukuje odpowiedniej posady w instytucji przemysłowej lub handlowej. Zgłoszenia do Administracji pod „Pierwszorzędne kwalifikacje“. 8003

„PŁOTNO“ — Lwów, ul. Zimnowiejska 20. mienia ten i nie to ze płotna cegły i cukru, dostarcza fabryk wyrobów powroźniczych z własnych war. 4730

TABLICE lane i malowane  
w wykonaniu najtaniej RYTOWNIK 6007  
I. GOLDGEIER  
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17.

BOL GŁOWY I MIGRENE  
momentalnie usuwają proszki z kugutkiem  
Migreno-Nervosin  
wyroba laborat. chemicz. farm.

A. GASECKIEGO w Warszawie. Freta 14  
Sprzedają apteki i drogerje. 7972

Cegielnia kręgową w pełnym ruchu z doaniem 15 morgów terenu we wschodniej M. Łopolskiej bez konkurencji w swojej okolicy do sprzedania. Wiadomość Dr. Górowicz, Lwów, Sykstuska 46. 7943



**KAŻDY wie**  
**ZE NAJTAŃSZE**  
**NAJELEGANTSZE**  
**I NAJSTOSOWNIEJSZE**  
**PODARUNKI**  
**NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK**  
 zakupić można tylko u firmy  
**THE GENTLEMANN**  
 plac Halicki 12 (róg ul. Batorego)  
 Bielizna męska, Krawaty, kołnierze, mankiety, pończochy, rękawiczki, portfele, torbki damskie, Kosmetyka, galanterja itp. 8039

**MOTORY** ROPNE, BENZYNOWE, GAZOWE, ELEKTRYCZNE, PASY DO MASZYN, NARZĘDZIA, KARBORUNDUM, Zastępstwa fabryk kraj. i zagran. Tow. handlowe „MUNDUS” Spółka Akc. w Warszawie, Oddział we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 8. 8132

**KARBID** w oryginalnych beczkach, hurtownie oraz w puszkach kilowych poleca po najniższych cenach firma 803  
**MALWINA IMMERGLÜCK**  
 Lwów, Jagiellońska 17.

**Już nadszedł świeży transport**  
 ŁYZEW, pasek, sanek, nart, wiązań, p'ecaków itp. hurtownie i detalicznie poleca **JAKOB ROSENMANN**, Lwów, Akademicka 26. 8126

**Firanki** **Portjery** **Chodniki** **Dywan** **Linoleum** **Tapety**  
**napr. na łóżka** **Materace meblowe** **Story do okien** **Harnisze mosiężne** **Ceraty** **Narządy na otomany**  
 poleca w największym wyborze  
**E. Kiczales i A. Margulles**  
 Lwów, Sykstuska 18. 8037

**LAMPY**  
**NAFTOWO-ŻAROWE**  
 o siln. 10 W świec do oświetlania wielkich sal lub placów przestrzeni do 1.20 m. Minimalne zapotrzebowanie nafty. 7953  
**„LUMEN”, Lwów, pl. Marjański 4.**

**SANKI, NARTY, ŁYZWY**  
 SWETERY i t. p. SANDOWA ciężarki, ROZCIĄGACZE stalowe, sprężynowe. LATARKI elektryczne, BATERJE zapasowe poleca **J. ROSENMANN**, Lwów, Akademicka 1. 26 Warsztat reper. na miejscu. 7949

Praktyczne podarki: **POŚCIEL**, **DYWANKI**, **DEKORACJE** — poleca najtaniej  
**Kazimierz Skibiński**  
 Lwów, ul. Kopernika 1. 4, naprzeciw Szkołowa. 7941

**Maszyny do szycia**  
 wszelkich systemów, części składowe do tychże, latarki karbitowe, karbit, latarki kieszonkowe, baterje, łyżwy, poleca hurtownie i detalicznie **A. Friedfeld**, Lwów, Jagiellońska 9. 7993

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych ordynuje od 12-1 i od 3-5 po poł. Plac Halicki 7. (nad kawiarnią Centralna) 7894  
**Dr. A. Nadel**

**Dr. Maksymilian ROLLER**  
 ordynuje w chorobach dzieci od godz. 2-4 popoł. Lwów, ul. Kleparowska 1. II p. 7934

**Dr. Ignacy Löwenheck**  
 ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12-1 i od 2-5, Lwów, ul. Zielona 17. 7165

**Okulista Dr. M. LAUTERSTEIN**  
 b. demonstrator i elev. oper. i kliniki okulistycznej we Wiedniu ord. od 9-10 i 3-5. Szopena 7. 7834

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**,  
 Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 7611

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. sekundarjusz szpitala wiedeńskiego ordynuje od 8-9, 12-1 i 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Północnej). 7613  
**Dr. J. MUND**

**NA ŚWIĘTA!!**  
**WINA**  
 austriackie  
 węgierskie  
 francuskie  
 hiszpańskie  
 włoskie  
 greckie  
 i inne —  
 7932  
 PÓLECA  
**HANDEL HERBATY I KAWY**  
**Edmunda Riedla**  
 Lwów, Rutowskiego 3

Tanio podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok!  
 za Mkp. 2.500  
 1 fl. perfumy  
 1 fl. wody kolońskiej  
 1 fl. wody do ust  
 1 mydło toaletowe  
 1 pasta do zębów  
 1 shampoo  
 Razem 6 przedmiotów za marek 2.500.—  
**„ALBA”**  
 Lwów, ulica Halicka L. 27, róg Wałowej. 8127

**Stój! Dokąd idziesz?**  
 Spieszę do firmy: **Malwina Immerglück**, Lwów, ul. Jagiellońska 17. 7663  
 która poleca po cenach konkurencyjnych jako najstosowniejszy podarunek na gwiazdkę: gramofony, płyty i t. p.

**Na święta** Wędliny — masła — sery — wina — piwo i wszelkie artykuły w najlepszym gatunku poleca **R. Maksymowicz**  
**Pokój do śniadań.** 8079 **Bufet.** ul. Sokola 1.

**Na Gwiazdkę** książki obrazkowe dla młodzieży, albumy, dzieła sztuki. Poleca po najtańszych cenach **Pierwsza Polska Chrześcijańska Księgarnia i Artystyczna Wypielźniczka**  
 Lwów, ul. Krzywa 9. (obok Banku Hipotecznego). 8109

**Gwintklupy** „Ritex” uniwersalne z narzynkami od 1/8" do 3/4" jak długo zapas s'arczy oka ylnie prz da firma 8130  
**HENRYK SONNENSCHNEIN**, ul. Sienkiewicza 8

**FABRYKA MASZYN**  
 z wiasą i wielkim ogrodem owocowym około 3500 kw. m., ubkacje warsztatowe i składnice w większym powiatowym mieście w pobliżu niemieckiej granicy, nowoczesne zabudowania, nadające się też do każdej fabrykacji na sprzedaż. Zgłoszenia uprasza się pod: „Fabryka nr. 51, 44” do biura ogłoszeń „PAR”, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 8128

**Pończochy**  
 męskie, damskie i dziecięce  
 w wielkim wyborze oraz towary bławatna poleca hurtowny skład pończoch **Max Kiesler**, Lwów, Słoneczna 9. 7996

**Fotograficzne**  
 roboty amatorskie wykąca tania i solidnie firma **St. Cwak i Ska**, Lwów, Zimorowicza 14. 8094

**WIELKA**  
**firma naftowa we Lwowie**  
 poszukuje  
**biegłej stenotypistki**  
 polsko-niemieckiej z dłuższą praktyką biurową w większych przedsiębiorstwach. Zgłoszenia „Biegła stenotypistka” nadsyłać do Powszechnego Biura Ogłoszeń **Aloniego Jacobego**, Lwów, Zimorowicza 14. 7919

**KROJE**  
**ŻURNALE**  
**WZORY**  
 DO ROBÓT RĘCZNYCH  
**R. LANDAU**  
**LWÓW**  
 Czarneckiego 3  
 8132

**Czas odnowić przedpłatę**  
**Odmrożenie!**  
**Maść „Mrozol”**  
 (z łożu kiem) 7593  
 leczy goi ranki i zapobiega odmrażaniu się kończ. n. Za ad w 3 kach i dro-urria h.

**Na święta** Wędliny — masła — sery — wina — piwo i wszelkie artykuły w najlepszym gatunku poleca **R. Maksymowicz**  
**Pokój do śniadań.** 8079 **Bufet.** ul. Sokola 1.

**Na Gwiazdkę** książki obrazkowe dla młodzieży, albumy, dzieła sztuki. Poleca po najtańszych cenach **Pierwsza Polska Chrześcijańska Księgarnia i Artystyczna Wypielźniczka**  
 Lwów, ul. Krzywa 9. (obok Banku Hipotecznego). 8109

**Gwintklupy** „Ritex” uniwersalne z narzynkami od 1/8" do 3/4" jak długo zapas s'arczy oka ylnie prz da firma 8130  
**HENRYK SONNENSCHNEIN**, ul. Sienkiewicza 8



